

Warszawa, dnia 22.08.2024 r.



Fundacja Niech Żyją!

ul. Hawajska 5 / 9

02-776 Warszawa

e-mail: kontakt@niechzyja.pl

Sz. P. Paulina Henning-Kloska
Minister Klimatu i Środowiska

Sz. P. Mikołaj Dorożala
Główny Konserwator Przyrody

Do wiadomości:

Sz. P. Piotr Otawski
Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska

**Wniosek
o wykreślenie dwunastu gatunków dzikich ptaków
z listy gatunków łownych**

Szanowni Państwo,

w imieniu koalicji kilkudziesięciu organizacji przyrodniczych i inicjatyw obywatelskich *Niech Żyją!*, Fundacja *Niech Żyją!* składa na Państwa ręce wniosek o zmianę rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie ustalenia listy gatunków łownych (Dz.U.2023.244 t.j. z dnia 10.11.2023 r.) poprzez skreślenie 12 wskazanych poniżej gatunków ptaków z listy gatunków łownych:

1. **Łyska** *Fulica atra*
2. **Jarząbek** *Tetrastes bonasia*
3. **Kuropatwa** *Perdix perdix*
4. **Gęgawa** *Anser anser*
5. **Gęś zbożowa** *Anser fabalis*
6. **Gęś białoczelną** *Anser albifrons*
7. **Krzyżówka** *Anas platyrhynchos*
8. **Cyraneczka** *Anas crecca*
9. **Głowienka** *Aythya ferina*
10. **Czernica** *Aythya fuligula*
11. **Grzywacz** *Columba palumbus*
12. **Słonka** *Scolopax rusticola*

Wnosimy również o zaprzestanie wydawania zgód Ministerstwa Klimatu i Środowiska na wsiedlanie bażanta *Phasianus colchicus*, ze względu na jego nierodzące pochodzenie i negatywne konsekwencje tej praktyki w oddziaływaniu na środowisko.

Uzasadnienie

Podstawą prawną niniejszego wniosku o skreślenie ptaków z listy gatunków łownych jest art. 125 pkt. 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U.2023.1336):

"Rośliny, zwierzęta lub grzyby, a także ich siedliska, nieobjęte formami ochrony przyrody mogą być niszczone lub zabijane jedynie w związku z: 3) racjonalną gospodarką;"

Zasadę racjonalnej gospodarki zawiera także ustawa Prawo łowieckie już w art. 1, w samej definicji łowiectwa:

“Łowiectwo, jako element ochrony środowiska przyrodniczego, w rozumieniu ustawy oznacza ochronę zwierząt łownych (zwierzyny) i gospodarowanie ich zasobami w zgodzie z zasadami ekologii oraz zasadami racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybackiej.”

Zarówno ustawa o ochronie przyrody, jak i ustawa prawo łowieckie zezwalają zabijać zwierzęta w stanie dzikim i niszczyć ich siedliska jedynie w związku z prowadzeniem racjonalnej gospodarki. Na podstawie definicji występujących w orzecznictwie sądów administracyjnych i cywilnych oraz w literaturze dotyczącej ustawy Prawo ochrony środowiska należy stwierdzić, że racjonalne gospodarowanie zasobami oznacza **gospodarowanie nowoczesne, oparte na naukowych metodach, dobrze zaplanowane i dające dobre wyniki**¹. W przypadku polowań na ptaki łowne żadna z tych przesłanek nie zostaje spełniona:

I. Przesłanka nowoczesności

1. W odniesieniu do 13 gatunków ptaków łownych, brak jest potrzeby realizowania tzw. kontroli populacji. Żaden z tych gatunków nie uzyskuje nigdy przegęszczenia populacyjnego, które wymagałoby redukcji wielkości populacji;
2. Myśliwi nie stosują nowoczesnych metod przy określaniu wielkości populacji poszczególnych gatunków ptaków łownych w danych obwodach, okręgach łowieckich i w skali kraju;
3. Myśliwi nie stosują nowoczesnych metod określania wpływu pozyskania łowieckiego na sukces lęgowy w danym sezonie;
4. Jednym z głównych argumentów myśliwych za utrzymaniem polowań na ptaki łowne jest “dbałość o zachowanie wieloletnich tradycji polskiego myślistwa” i ich utrwalanie. Jest to argument sentymentalny, nie racjonalny i nie powinien być podstawą do odstrzału ptaków. Standardy podejścia do tradycji i do ochrony przyrody znacznie się zmieniły w ostatnich dziesięcioleciach. Nowoczesne podejście do ochrony środowiska powinno opierać się na wazieniu stosunku korzyści osiągniętych w tym obszarze do strat ponoszonych wskutek kultywowania pewnych tradycji, które wieki temu były oczywistym elementem funkcjonowania ludzkich społeczności, natomiast w dobie kryzysu bioróżnorodności są dodatkowym negatywnie oddziałującym czynnikiem .
5. Badania opinii publicznej wykazują, iż Polki i Polacy, bez względu na sympatie polityczne, zdecydowanie popierają potrzebę zaprzestania lub znaczącego ograniczenia polowań na dzikie ptaki: 92% ankietowanych popiera zakaz polowań na

¹ M. Pchałek [w:] M. Górski, M. Pchałek, W. Radecki, J. Jerzmański, M. Bar, S. Urban, J. Jendrośka – *Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, Warszawa 2011, komentarz do art. 125.

gatunki ptaków, których populacje maleją, za zakazem polowań w ważnych ostojach ptaków opowiada się 85% badanych a 62% uważa, że powinno się zaprzestać polowań na wszystkie gatunki dzikich ptaków.² Polacy coraz powszechniej też wybierają jako aktywność rekreacyjną obserwację przyrody i podziwianie ptaków³. Birdwatching stał się obecnie jednym z najpopularniejszych i najszybciej rozwijających się sektorów turystyki przyrodniczej na świecie, angażującym miliony ludzi. Zdaniem agencji ochrony środowiska ONZ⁴: „Ptaki odgrywają znaczącą i rosnącą rolę w branży turystycznej, zapewniając bezpośrednio i pośrednio korzyści gospodarcze wielu społecznościom, również wśród krajów rozwijających się. Państwa świata powinny zwiększyć swoje wysiłki w celu wspierania tego rozwijającego się rynku usług i promować ochronę ptaków na całym świecie“. Warunkiem rozwoju birdwatchingu w Polsce i jednocześnie stojącym przed nami wyzwaniem jest odpowiednia ochrona przed degradacją cennych ostoi ptaków.

W myśl racjonalnego gospodarowania ograniczonymi zasobami to rozwój turystyki ptasiej, a nie polowania na ptaki, przyniosłby optymalne i znaczące korzyści społeczeństwu, ptakom i ich siedliskom, w zakresie zarówno społeczno-gospodarczym, jak i lepszej ochrony zasobów przyrodniczych.

II. Przesłanka gospodarowania opartego na danych i metodach naukowych

1. W przypadku ptaków łownych myśliwi nie prowadzą badań przyjętymi w naukach przyrodniczych metodykami relacji populacyjnych, ekologicznych oraz oddziaływania pomiędzy organizmami a ich środowiskiem oraz wzajemnie pomiędzy nimi (struktury ekosystemów).
2. W przypadku ptaków łownych myśliwi nie prowadzą badań w zakresie wpływu polowań na strukturę populacji, ani badań genetycznych (np. dla ustalenia puli genowej populacji krajowych gatunków łownych).
3. Myśliwi nie aplikują badań naukowych nawet w najbardziej podstawowym i koniecznym zakresie niezbędnym do prowadzenia takiej gospodarki, tj. w zakresie badania stanu populacji. Ograniczone badania populacji ptaków niektórych gatunków łownych prowadzone są w ramach Państwowego Monitoringu Środowiska. Szacują one populacje jedynie 8 z 13 gatunków ptaków łownych, wyłącznie na poziomie krajowym.

² Załącznik nr 9. Wykaz wszystkich ekspertyz, publikacji i innych dokumentów zamieszczono na końcu wniosku.

³ Załącznik nr 1.

⁴ UNEP. Bird watching can help eco-tourism fly high in a green economy. United Nations Environment Programme, 2012.

4. Zgodnie z literą prawa (art. 8 u.p.ł.) gospodarka łowiecka prowadzona jest na poziomie poszczególnych obwodów łowieckich, których jest prawie 5 tys. A zatem na poziomie pojedynczych obwodów łowieckich należy inwentaryzować i szacować liczebność zwierząt, co obecnie nie jest praktykowane.
5. W zakresie ewentualnych szkód rolniczych myśliwi nie prowadzą badań dla określenia konkretnych zakresów, rodzajów, miejsc występowania, sezonowości, czy intensywności tych szkód, pomimo tego, że argument dotyczący zapobiegania im jest jednym z najczęściej przytaczanych dla uzasadnienia polowań na ptaki.

Brak prowadzenia przez PZŁ wymienionych badań jest wprost niezgodny z obowiązującymi w Polsce przepisami "Dyrektywy ptasiej". Zgodnie z art. 10 tej dyrektywy, w związku z Załącznikiem V, Polska zobowiązana jest nie tylko do prowadzenia badań w zakresie wpływu metod pozyskania łowieckiego ptaków łownych na ich populacje, ale także badań w zakresie sposobów zapobiegania ewentualnym szkodom rolniczym wyrządzanym przez ptaki.

Dodatkowo zauważyć należy, że istniejące obecnie dane z Monitoringu Ptaków Polski (MPP) mają pewne ograniczenia, mimo odpowiedniej metodyki i dużego obszaru powierzchni próbnej w całym kraju, to jest:

- generują trendy krótkoterminowe (co jest efektem czasokresu funkcjonowania MPP w Polsce);
- umożliwiają zebranie rzetelnych danych tylko dla części gatunków. Dla gatunków łownych należałoby przygotować osobny monitoring z dostosowaną do niego metodyką.

Z w/w względów dane uzyskane z MPP nie mogą wystarczyć za ewentualną, przyszłą podstawę planowania łowieckiego. W tym celu GIOŚ musiałby zaprojektować i uruchomić specjalne, wieloletnie programy monitoringowe dla wszystkich gatunków łownych.

III. Przesłanka planowania

1. Zgodnie z art. 8 ustawy Prawo łowieckie, gospodarka łowiecka prowadzona jest w oparciu o roczne plany łowieckie i wieloletnie łowieckie plany hodowlane. Tymczasem roczne plany łowieckie nie przewidują szacowania liczebności aż 10 z 13 gatunków ptaków łownych.
2. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska w sprawie rocznych planów łowieckich i wieloletnich łowieckich planów hodowlanych, w rocznym planie łowieckim zamieszcza się „szacowaną liczebność występujących zwierząt łownych z wyłączeniem łownych ptaków migrujących”. Określony rozporządzeniem wzór

rocznego planu łowieckiego zawiera znaki "X" (nie należy wypełniać) w rubrykach szacowanej liczebności: dzikich gęsi, dzikich kaczek, gołębi grzywaczy, słonek i łyszek. Oznacza to, że w planach tych szacuje się tylko liczbę bażantów, kuropatw i jarząbków. Ustalając plan łowiecki zawierający liczbę kaczek, gęsi, łyszek, słonek i grzywaczy przeznaczonych do odstrzału, myśliwi nie posiadają wiedzy o tym, jaki stanowi ona procent populacji zasiedlającej dany obwód łowiecki. W efekcie nie ma żadnej kontroli nad proporcją pozyskania większości ptaków łownych w stosunku do liczebności stada podstawowego.

3. Kluczowe, łowieckie dokumenty planistyczne, tj. wieloletnie łowieckie plany hodowlane - zgodnie z art. 8 u.p.l., są obligatoryjne – ustawodawca nie przewidział tutaj żadnych wyjątków. Wieloletnie plany hodowlane muszą zatem istnieć dla wszystkich gatunków zwierząt łownych. Tymczasem, zgodnie z Rozporządzeniem w sprawie rocznych planów łowieckich i wieloletnich łowieckich planów hodowlanych, dla ptactwa łownego planów takich się nie sporządza (z wyjątkiem kuropatwy).

Brak wieloletnich planów hodowlanych dla ptaków gatunków łownych wprost narusza przepisy ustawowe, a planowanie w obecnej sytuacji jakichkolwiek limitów odstrzału ptaków łownych jest niezgodne z ustawą.

IV. Przesłanka osiągnięcia dobrych wyników

Odstrzał ptaków nie wypełnia przesłanki osiągnięcia dobrych wyników z poniżej przedstawionych przyczyn:

1. Obecnie trwa wielkie wymieranie gatunków spowodowane nieodpowiedzialną, zaborczą gospodarką człowieka. Mimo to myśliwi wciąż polują na gatunki, których liczebność gwałtownie maleje, znajdujące się na Czerwonej liście ptaków Polski, w tym narażone na wyginięcie w skali globalnej, jak głowienka. Polowania powodują wzrost śmiertelności i zmniejszają liczebność populacji zarówno ptaków łownych jak i chronionych. Długoterminowe trendy liczebności wielu gatunków ptaków łownych wykazują ich drastyczny spadek (dane od 1980 r.): głowienka - spadek o 80-90%, czernica - spadek o 50-80%, łyska - spadek o 80-90%, kuropatwa - spadek o 90%, cyraneczka - prawdopodobny spadek w długim okresie, populacja lęgowa tylko 1,3 - 1,7 par⁵;

⁵ Załącznik nr 3.

2. Często dochodzi do zabijania ptaków objętych ochroną gatunkową. W Polsce nawet ponad 30% zabijanych ptaków stanowią gatunki ściśle chronione⁶, w tym wiele znajdujących się w załączniku I dyrektywy ptasiej, np. bąk *Botaurus stellaris*, czapla biała *Ardea alba*, błotniak stawowy *Circus aeruginosus*, rybitwa rzeczna *Sterna hirundo*, dubelt *Gallinago media*. Może to znacząco negatywnie wpływać na zachowanie ich właściwego stanu ochrony, ponieważ wiele z nich stanowi przedmioty ochrony na terenach objętych polowaniami (obszary Natura 2000). Do najczęściej zabijanych gatunków ptaków objętych ochroną należą: śmieszki, mewy białogłowe, łabędzie nieme, cyranki i perkozy dwuczube. Poza tym ofiarą myśliwych padają tak rzadkie kaczki jak podgorzałka *Aythya nyroca* czy hełmiatka *Netta rufina*. W wyniku polowań w miejscach, gdzie znajdowały się noclegowiska gęsi, notowano przypadki zastrzelenia gęsi krótkodziobej *Anser brachyrhynchus*, gęsi małej *Anser erythropus*, bernikli białolicyj *Branta leucopsis* i bernikli rdzawoszyjej *Branta ruficollis*. Powszechny jest problem braku umiejętności rozpoznawania chronionych gatunków ptaków przez myśliwych.
3. Część gatunków łownych (np. niektóre gęsi) wykazuje wzrostowe trendy populacyjne. Duża ich liczebność i pozytywne trendy nie są jednak wystarczającą przesłanką wskazującą na racjonalność gospodarowania poprzez ich odstrzał, ponieważ podczas polowań dochodzi do częstych postrzałów i zabijania ptaków rzadkich, co obrazują poniższe przykłady:
- polowania na liczną gęś białoczelną przyczyniają się do przypadkowego odstrzału bliźniaczego, bardzo rzadkiego gatunku jakim jest gęś mała;
 - odstrzał gęsi tundrowej przyczynia się do zabijania rzadkiego gatunku jakim jest gęś zbożowa. Bazując na *Opinii Państwowej Rady Ochrony Przyrody w sprawie przepisów dotyczących polowań na ptaki w Polsce z dnia 10.06.2024 r.*⁷ należy zrezygnować z polowań na gęsi tundrowe;
 - brak jest również racjonalnych argumentów dla polowań na grzywacze. Trendy populacyjne gołębi w długim okresie czasu mają zmienną dynamikę. Ponadto w trakcie polowań na grzywacze zabijane są objęte ochroną gatunkową gołębie siniaki, które współwystępują z nimi w stadach wędrownych;
 - dla dwóch gatunków ptaków obecnie łownych - jarząbka i słonki, brak jest aktualnie wystarczająco precyzyjnych danych dotyczących ich liczebności i trendów. Nie obejmują ich żadne podprogramy MPP. Na podstawie danych w krajach ościennych i w skali całego kontynentu wiemy, że jarząbek wykazuje

⁶ Załącznik nr 1 i 11.

⁷ Załącznik nr 2.

spadek w wielu obszarach występowania w Europie, szczególnie w lasach gospodarczych. Liczebność jego populacji na terenie UE w latach 1980–2018 spadła o 60%. Dla słonki brak jest odpowiednich danych i konieczne jest przygotowanie i prowadzenie nakierowanego na ten gatunek monitoringu. W przypadku także tych gatunków postulowane przez myśliwych „podtrzymanie tradycji” nie może być podstawą dla decyzji o ich odstrzale.

- Ze względu na duże ryzyko postrzałów i zabijania gatunków chronionych, w pełni uzasadnione jest objęcie ochroną także krzyżówki i gęgawy.
4. Ranienie ptaków (postrzały). Polowania na ptaki związane są z wyjątkowo dużą i nieakceptowalną społecznie liczbą zwierząt ranionych a nieodnalezionych, co jest niezgodne z obowiązującymi w Polsce przepisami o ochronie przyrody, przepisami o ochronie zwierząt, a także w bezpośredni sposób narusza ustawowy obowiązek racjonalności gospodarowania populacjami zwierząt łownych. Ptaki ranione wskutek polowań nie są uwzględniane w statystykach łowieckich. Udział ptaków postrzelonych przez myśliwych stanowi znaczny odsetek i może wynosić nawet 20–30% całej populacji⁸, oznacza to, że oficjalne statystyki pozyskania łowieckiego są znacznie zaniżone.
 5. Z uwagi na inwazyjny charakter polowań na ptaki, uznaje się, że poza bezpośrednim zabijaniem i ranieniem gatunków łownych i chronionych polowania te oddziałują negatywnie na całe ekosystemy i populacje. Płoszenie w wyniku polowań ptaków gatunków zarówno łownych, jak i objętych ochroną, wymusza u ptaków zmianę użytkowania siedlisk, zmianę aktywności dobowej, uniemożliwia korzystanie z preferowanych żerowisk. Polowania prowadzone latem mogą rozbijać pary lęgowe i zaburzać strukturę rodzinną ptaków, a tym samym przekładać się bezpośrednio na obniżony przyrost populacyjny.
 6. Mięso pozyskiwane z dzikich ptaków nie ma żadnego znaczenia ekonomicznego w skali kraju. Dzikizna stanowi bardzo mały odsetek w ogólnej produkcji mięsa na rynku światowym (0,65%), europejskim (0,24%) i krajowym (0,30%)⁹. Wg. branżowych szacunków około 70% polskiej dzikizny trafia na eksport, co oznacza, że zaspokaja ona potrzeby żywieniowe kraju tylko w 0,9%, z czego mięso z dzikich ptaków jest promilem tej wartości.
 7. Odstrzał ptaków nie znajduje uzasadnienia jako działanie zapobiegające szkodom w uprawach rolnych¹⁰. Skala tych szkód powodowanych w Polsce przez dzikie ptaki, jest nieznana. Występują one tylko okresowo i lokalnie, w kilku zachodnich obszarach kraju, na trasach jesienno-zimowej migracji dzikich gęsi. W odpowiedzi na

⁸ Załącznik nr 1.

⁹ Analiza strategiczna rynku dzikizny w Polsce, A. Kożuch, sylwan 164 (3): 254–264, 2020.

¹⁰ Załącznik nr 1.

interpelację poselską nr 30953 Główny Konserwator Przyrody stwierdził, że “Szkody od gęsi i żurawi w porównaniu ze szkodami, jakie czynią wyznaczone w obu ustawach inne gatunki są uznawane jako marginalne i mające miejsce w okresie przelotów, choć w indywidualnych przypadkach mogą być dotkliwe.”

- myśliwi nie wypłacają rolnikom żadnych odszkodowań za powstające straty w uprawach wyrządzanych przez dzikie ptaki, co oznacza, że w przypadku tej grupy zwierząt eksploatują wspólne dobro, nie ponosząc przy tym żadnej odpowiedzialności, co w przypadku innych gatunków zwierząt łownych jest główną zasadą gospodarowania nimi;
- polowania wręcz przyczyniają się do szkód w uprawach, regularnie wypłaszając ptaki z ich naturalnych ostoi na pola uprawne;
- aby rozwiązać problem tych szkód trzeba opracować i wdrożyć podstawy prawne, praktykę i system ich szacowania, dlatego konieczne jest wypracowanie i wprowadzenie systemowych rozwiązań w celu wypłaty takich odszkodowań ze środków Skarbu Państwa. Projekt ustawy o rekompensatach za szkody wyrządzone przez ptaki (druk nr 258 z 22.01.2024) został w marcu 2024 r. złożony do procedowania Sejmowej Komisji Ochrony Środowiska;
- rekomendowanymi naukowo i zalecanymi przez GDOŚ¹¹ środkami zapobiegania szkodom w uprawach rolnych są różnorodne środki odstraszenia ptaków, których skuteczność została wielokrotnie potwierdzona.
- w innych krajach działają kompleksowe systemy łączenia wypłat odszkodowań za szkody powodowane przez ptaki (gęsi i żurawie), z innymi zabiegami¹²: nie obsiewanie pól “atrakcyjnymi” dla dzikich ptaków uprawami w pobliżu ich noclegowisk (co najmniej do 5 km od takich miejsc odstąpienie od zasiewów jęczmienia i kukurydzy); tworzenie alternatywnych żerowisk, aby odciągnąć je od świeżo obsianych kwater lub kielkujących upraw; na polach, gdzie ponoszone straty są największe praktykuje się płoszenie, w wielu przypadkach nawet intensywne żerowanie gęsi na kielkującym zbożu nie wpływa na wielkość zbioru, albo w niewielkim tylko stopniu i dotyczy to wyłącznie pól najintensywniej zgrzyzanych. Rolnicy w Polsce w minimalnym stopniu wnioskuje do Regionalnych Dyrekcji Ochrony Środowiska o wydanie zgody na odstraszenie ptaków. Z dostępnych nam informacji, w latach 2018-2019 liczba wniosków o odstępstwa od zakazów płoszenia ptaków była znikoma w skali kraju (odpowiednio 23 i 27).

¹¹ Załącznik nr 13.

¹² Kear J. 1970. *Biological Conservation*, 2: 206–212.
Patterson et al. 1989. *Journal of Applied Ecology*, 26: 879–895.
Simonsen et al. 2017. *Ambio*, 46: 319–327

Wskazanych powyżej faktów i problemów z całą pewnością nie sposób jest uznać za osiągnięcie przez myśliwych „dobrych wyników” w gospodarowaniu ptakami łownymi.

Zakaz wsiedlania bażantów

W ramach niniejszego pisma, wnioskujemy również o zaprzestanie wydawania zgód przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska na wsiedlenia bażanta, ze względu na jego nierodzone pochodzenie i negatywne konsekwencje oddziaływaniu tej praktyki na środowisko. Zgodnie z art. 120 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody:

“zabrania się wprowadzania do środowiska przyrodniczego oraz przemieszczania w tym środowisku roślin, zwierząt lub grzybów gatunków obcych”.

Gatunkiem obcym, zgodnie z definicją zawartą w ww. ustawie, jest gatunek występujący poza swoim naturalnym zasięgiem.

Introdukcje bażantów realizowane przez PZŁ pociągają za sobą szereg istotnych i negatywnych konsekwencji dla populacji wielu gatunków innych zwierząt, w tym zagrożonych wyginięciem głuszców i cietrzewi, przez m.in. prowokowanie presji drapieżniczej. Skutkują też wprowadzaniem do środowiska niekorzystnych genów i pasożytów do i tak osłabionych już dzikich populacji.

Bażant jest w Polsce gatunkiem obcym, sztucznie introdukowanym na teren kraju. Pierwotnie gatunek ten występował w Azji. Liczebność i dynamika populacji bażanta nie może być zatem rozważana w kontekście stanu krajowego środowiska naturalnego, a odbudowa jego populacji interpretowana jako "ochrona różnorodności biologicznej".

Opinie naukowe wprost stwierdzają, że programy odbudowy populacji bażantów są niewiarygodne. Zarówno zakres proponowanych introdukcji, jak i proponowane metody ich realizacji nie zapewniają osiągnięcia zamierzonych celów. Planowanie zadania w znacznej mierze są niezgodne z przyjętymi zasadami ochrony różnorodności biologicznej, a część z nich będzie skutkowało jedynie uatrakcyjnieniem gospodarki łowieckiej. W opiniach naukowych takie projekty nie powinny i nie mogą być finansowane ze środków Państwa¹³.

Ochrona przyrody nie może się odbywać w sposób szkodliwy dla środowiska, w tym dla człowieka. Czynione próby zarządzania populacjami gatunków obcych to kwestie skomplikowane, zaś propozycje rozwiązania problemu poprzez polowania na osobniki tych

¹³ Załącznik nr 10.

gatunków wydają się być przedwczesne, ukierunkowane nie tyle na likwidację przyczyn, co skutków problemu. Zarządzanie populacjami gatunków obcych powinno się odbywać w sposób zaplanowany przez specjalistów z dziedziny ekologii i ochrony przyrody, a nie myśliwych. Według rekomendacji strategii europejskiej najskuteczniejszym sposobem ograniczania negatywnych skutków inwazji biologicznych jest zapobieganie introdukcjom gatunków obcych, szczególnie introdukcji celowych, a nie polowania¹⁴.

Ze względu na wszystkie wymienione powyżej problemy wnosimy jak na wstępie.

Priorytetowe znaczenie w decyzjach i działaniach ochronnych mają: czernica, cyraneczka, jarząbek, łyska, głowienka, słonka, kuropatwa, gęś zbożowa i gęś białoczelna. Tymczasowym prawnym rozwiązaniem dla pozostałych gatunków ptaków łownych - gęgawy, krzyżówki i grzywacza - mogło być czasowe moratorium na ich zabijanie, obowiązujące do zakończenia kompleksowej reformy łowiectwa.

Dla Polek i Polaków ochrona ojczystej przyrody jest istotną wartością. Na mocy prawa wszystkie dziko żyjące zwierzęta są naszym wspólnym dobrem narodowym. Dobro to powinno być traktowane z najwyższą odpowiedzialnością i starannością. Zarządzanie nim musi uwzględniać szeroko rozumiany interes całego społeczeństwa i wymogi ochrony przyrody. Myśliwi stanowią jedynie 0,3% wszystkich obywateli i obywaterek Polski. Polując na ptaki szkodzą nie tylko przyrodzie, ale i całemu Społeczeństwu, co narusza fundamentalną zasadę sprawiedliwości społecznej.

Z wyrazami szacunku,

w imieniu koalicji Niech Żyją!

¹⁴ Genovesi P., Shine C. European Strategy on Invasive Alien Species, Council of Europe, Strasbourg, 2003.

Załączamy ekspertyzy, publikacje i dokumenty, jako wsparcie naukowo-społeczne przedstawionych powyżej tez:

1. **„Wniosek o moratorium na polowania na ptaki w Polsce. Postulat i uzasadnienie”**, Koalicja Niech Żyją!, Warszawa, 2020;
2. **„Opinia Państwowej Rady Ochrony Przyrody w sprawie przepisów dotyczących polowań na ptaki w Polsce”**, Państwowa Rada Ochrony Przyrody, 10 czerwca 2024 r.;
3. **„Głowienka, czernica, cyraneczka, łyska – stan populacji w Polsce i wpływ gospodarki łowieckiej. Opinia na potrzeby Polskiego Komitetu Krajowego IUCN”**. PTOPI Salamandra, Wylegała, P., Ławicki, Ł., Poznań, 2019;
4. **„Stan populacji łownych gatunków ptaków i konieczność ich ochrony”**, J. Krogulec, P. Chara, OTOP, 2024;
5. **„Polowania na ptaki. Zgodność z prawem międzynarodowym, unijnym i krajowym. Aspekt ochrony przyrody i humanitarno-prawny.”**, M. Micińska-Bojarek;
6. **„Niezbędne zmiany legislacyjne i systemowe w zakresie polowań na ptaki”**, rekomendacje koalicji Niech Żyją!, czerwiec 2024;
7. **„Wpływ polowań na ptaki i sposoby ograniczania ich negatywnego oddziaływania”**, C. Mitrus, A. Zbyryt, Ornis Polonica 2015, 56: 309–327;
8. **„Opinia o możliwości identyfikacji oraz o ryzykach związanych z odstrzałem wybranych gatunków ptaków łownych w warunkach polowania”**, M. Skakuj;
9. **Raport „Stosunek polskiego społeczeństwa do postulatów dotyczących zmian w prawie łowieckim”**, Zymetria, lipiec, 2024;
10. **Negatywne skutki wsiedlania bażantów – opinie:**
 - „Biodiversity impacts of game bird hunting and associated management practices in Europe and North America, K. Mustin, S. Newey, J. Irvine, B. Arroyo, S. Redpath;
 - „Differences in mortality rates, dispersal distances and breeding success of commercially reared and wild grey partridges in the Czech agricultural landscape”, D. Rymešová & O. Tomášek & M. Šálek;
 - „Opinia w sprawie „Programu odbudowy populacji zwierzyny drobnej w województwie mazowieckim”, T. D. Mazgajski, P. Chylarecki, M. Żmihorski;
 - Graitson, E. & Taymans, J. 2022. Impacts of massive releases of colchid pheasants (*Phasianus colchicus* L.) on squamates (Reptilia Squamata). Bulletin de la Société Herpétologique de France, 180. doi:10.48716/bullshf.180-2
 - Dimond, R., Wheeler, M., Hand, N. & Westbury, D. 2013. An investigation into the relationship between pheasants (*Phasianus colchicus*) and reptiles as prey. Herpetological Journal, 24:3–6.

11. **„Śmiertelność ptaków w wyniku polowań na Stawach Zatorskich w obszarze Natura 2000 Dolina Dolnej Skawy”**, D. Wiehle, Chrońmy Przyr. Ojcz. 72 (2): 110–129, 2016;
12. **Spadek liczebności jarząbka w Europie**
Identifying habitat suitability for hazed grouse *Bonasa bonasia* at the landscape scale,
L. Mathys, N. E. Zimmermann, N. Zbinden & W. Suter.
13. **Stanowisko GDOŚ w sprawie ograniczania szkód w uprawach powodowanych przez ptaki z dn. 26.10.2023 r.** (sygn. DZP-WG.600.140.2023.AS).